

ABIGEATUS

Kradzież gospodarskich zwierząt hodowlanych, kradzież bydła. Początkowo traktowano ją jako zwykłą kradzież ($\rightarrow$ *furtum*), z czasem jednak z szerokiego pojęcia wydzielono kwalifikowane typy zaboru mienia ($\rightarrow$ *crimina extraordinaria*), wśród których znalazł się *abigeatus* jako kradzież stadnych zwierząt domowych (konie, krowy, woły, świnie, owce i kozy). Przyczyną tego wyodrębnienia było nasilenie się niebezpiecznego zjawiska rabowania bydła z pastwisk, pól, zagród, obór i stajni (por. D. 47.14.1.1), zwłaszcza na obszarze Italii i Hiszpanii, których góryste tereny sprzyjały procederowi. Kradzież bydła była zresztą zjawiskiem występującym we wszystkich społeczeństwach rolniczych i pasterskich, ścigana już we wcześniejszych prawach antycznych. Odrębne regulacje dla *abigeatus* jako przestępstwa karanego poza porządkiem wprowadziły za pryncypatu konstytucje cesarzy *Trajana* (D. 47.14.3.3) i *Hadriana* (D. 47.14.1 pr.). Do znamion tego czynu należał zabór większej liczby zwierząt czy nawet całego stada. Zabór pojedynczych sztuk, o ile nie powtarzał się zbyt często, traktowany był nadal jako $\rightarrow$ *furtum* (D. 47.14.3 pr.; 47.14.3 2; 48.19.16.7). Sprawcy (*abactores*; $\rightarrow$ *auctor/auctrix criminis*) działali w zorganizowanych i uzbrojonych grupach. Współpracowali też z paserami ($\rightarrow$ *crimen receptatorum*), którym groziła za to kara 10 lat wygnania ($\rightarrow$ *exilium*; D. 47.14.3.3). Przestępstwo ścigane było w drodze cesarskiego procesu kognicyjnego ($\rightarrow$ *cognitio extra ordinem*), wszczynanego z oskarżenia prywatnego ($\rightarrow$ *accusatio*; D. 47.14.2). Rodzaj i rozmiar kary ($\rightarrow$ *poena*) był uzależniony od rodzaju skradzionego zwierzęcia, pozycji społecznej przestępcy ($\rightarrow$ *qualitas personae*) i liczby skradzionych zwierząt. Możliwa była kara śmierci ($\rightarrow$ *poena mortis*) przez ścięcie mieczem ($\rightarrow$ *damnatio ad gladium*; $\rightarrow$ *decollatio*; D. 47.14.1 pr.), skazanie na przymusową pracę w kopalni ($\rightarrow$ *damnatio ad metalla*) lub prace publicznie ($\rightarrow$ *damnatio in opus publicum*). Te kary najczęściej stosowano w odniesieniu

do sprawców wywodzących się z niższych warstw społecznych (→*humiliores*). Wobec →*honestiores* wymierzano karę wygnania (→*relegatio*) z ewentualnym usunięciem ze stanu senatorskiego (*remotio ab ordine*). Jeśli przestępcy używali broni (→*arma*; →*telum*), czekała ich kara śmierci przez rzucenie na pożarcie dzikim zwierzętom (→*damnatio ad bestias*). W razie wątpliwości co do kwalifikacji czynu jako *furtum* lub *abigeatus* istniała możliwość wymierzenia kary pieniężnej (→*poena pecuniaria*), chłosty (→*castigatio*; →*verberatio*; zob. też: →*poena corporalis*) albo skazania na czasowe wykonywanie robót publicznych (PS 5.18.1).

[M.K.]

ABOLITIO

Zakończenie toczącego się postępowania karnego (→*causa criminalis*) bez wydawania wyroku, uwolnienie wskutek zniesienia (usunięcia) oskarżenia (→*accusatio*; PS 5.17.1). Jurysta *Papinian* wskazywał na trzy typy abolicji: z inicjatywy władzy (*abolitio publica*; por. D. 48.16.8), z inicjatywy oskarżyciela (*abolitio privata*) lub będącą skutkiem określonych w prawie zdarzeń (*abolitio ex lege*; por. D. 48.16.10). *Abolitio privata* polegała na wycofaniu skargi przez oskarżyciela. Jeśli oskarżyciel wniósł kilka skarg przeciwko temu samemu oskarżonemu, należało żądać usunięcia każdej z nich osobno (D. 48.16.1.9). Od uchwalenia *Senatusconsultum Turpillianum* w roku 61 n.e. o zasadności odstąpienia decydował sąd rozpatrujący skargę. Jeśli uznano je za bezzasadne, karał wycofującego skargę oskarżyciela za →*tergiversatio*. Uprawnienie do żądania cofnięcia skargi miał również informator (→*delator*). W tym wypadku sędzia również badał, czy istnieje słuszna podstawa do cofnięcia skargi (*iusta causa abolitionis*; D. 49.14.15 pr.). Pojęcie *abolitio ex lege* odnosiło się do sytuacji, w której z uwagi na śmierć oskarżyciela lub utratę przez niego zdolności procesowej skarga wygasła (D. 48.16.10 pr.). Jeśli inna osoba miała legitymację do wniesienia tej samej skargi, musiała tego dokonać w ciągu 30 dni od abolicji (D. 48.16.10.2). *Abolitio publica* polegała na zniesieniu aktu oskarżenia i pojawiła się w okresie cesarstwa. Zarządzał ją senat (rzadziej cesarz) z okazji radosnych wydarzeń i uroczystych obchodów (D. 48.16.8–9). Jeżeli ktoś chciał wnieść ponownie oskarżenie, mógł to zrobić na tej samej podstawie prawnej (D. 48.16.7). Zastosowanie abolicji kończyło toczące się postępowanie przed wydaniem wyroku. Co do zasady, oskarżony nie mógł wnieść skargi wzajemnej przeciwko innej osobie. Zastosowanie *abolitio* pozwalało mu na to (D. 48.2.11.2). Abolicja była również przedmiotem regulacji cesarskich. Cesarz *Hadrian* orzekł w dekrete, że nie wolno ponownie oskarżać obywatela, wobec którego zastosowano abolicję (D. 37.14.10). Reskryptem *Marek Aureliusz* stworzył wymóg zgody oskarżyciela na *abolitio privata* w sytuacji, gdy proces znajdował się w zaawansowanym stadium, a także gdy za zarzucane oskarżonemu przestępstwo groziła kara śmierci (→*poena mortis*; D.48.16.18). Konstytucja z roku 256 n.e. wskazywała, że zgodnie z *Senatusconsultum Turpillianum* oraz *lex Petro-*

nia mąż, który zażądał wycofania oskarżenia żony o cudzołóstwo (→*adulterium*), nie może wnieść ponownie tej skargi (C.J. 9.9.16.2). Konstytucja z roku 319 n.e. zakazywała dokonywania abolicji po stwierdzeniu, że wniesiono o nią w wyniku zмовy z oskarżonym (→*praevaricatio*), którego wina (→*culpa*) jest ewidentna, albo w wyniku przekupstwa (→*corruptio*; CTh. 9.37.1; C.J. 9.42.2). Konstytucja z roku 369 postanowiła, że nie jest możliwa abolicja w sytuacji, gdy ktoś napadł lub zdradził swoją ojczyznę (→*maiestas*; →*proditio*), sprzeniewierzył publiczne pieniądze (→*peculatus*) lub złamał przysięgę wojskową (→*sacramentum*; →*crimina militaria*; →*desertio*; →*disciplina militaris*), jak również w przypadku czynów określonych jako „przestępstwa dawnego prawa”. Wtedy, nawet jeśli oskarżyciel zechciał wycofać swoje oskarżenie, sędzia winien przymusić go do udziału w procesie (CTh. 9.37.2; C.J. 9.42.3.4). Całkowitym uwolnieniem oskarżonego od zarzutów mogła być amnestia (→*indulgentia*).

[I.L.]

ABORTIO

Aborcja. Spędzenie płodu. Rzymskie prawo karne nie otaczało ochroną życia poczętego (→*praegnantia*). W okresie królewskim i republikańskim aborcja była czynem pozostającym poza sferą zainteresowania publicznego prawa karnego. Mogła się ona wszakże spotkać z reakcją cenzora (→*censores*; →*nota censoria*) lub pana domu (→*iudicium domesticum*; →*patria potestas*). Nawet Oktawian August, który w swych ustawach popierał wielodzietność oraz dyskryminował bezzennych i bezdzietnych, nie wystąpił otwarcie przeciw przerywaniu ciąży. Spopularyzowaną przez Cycerona opowiastkę o Milezycce skazanej w swojej ojczyźnie na karę śmierci (→*poena mortis*) za przyjęcie pieniędzy i przerwanie ciąży jeszcze Ulpian powtarzał jako obcą rzymskim realiom ciekawostkę (D. 48.19.39). W okresie cesarskim w oparciu o *lex Cornelia de sicariis et veneficis* ścigano natomiast sprawczynie (por. →*auctor/auctrix criminis*) aborcji farmakologicznych zakończonych śmiercią płodu i niedosłej matki (→*causa mortis*; →*homicidium*; →*veneficium*; D. 48.8.3.2). Odpowiadały one za truciicielstwo (por. →*venenum*). Spędzenie płodu wbrew woli ojca dziecka prawo cesarskie zaliczyło do grona (→*crimina extraordinaria* (D. 47.11.4; 48.19.39). Kobiętę (→*mulier*; zob. też: →*sexus*), która dokonała aborcji mechanicznej, czekało wygnanie (→*exilium*; D. 48.8.8). Z powodu szerzenia złego przykładu (→*exemplum*) karano również tych, którzy podali kobiecie środek poronny (*abortionis poculum*), który ona następnie sama zażyła (PS 5.23.14; D. 48.19.38.5). Mimo licznych postulatów autorów chrześcijańskich ustawy cesarzy z IV i V wieku n.e. nigdy wprost nie zakazały aborcji.

[M.J.]

ABSENTIA

Nieobecność, nieobecność strony podczas procesu ($\rightarrow$ *causa criminalis*). Podczas rozprawy karnej obecność oskarżonego ($\rightarrow$ *reus*) była wymagana (PS 5.16.11). Już w okresie republikańskim zamierzone uchybienie tej powinności mogło prowadzić do skazania zaocznego (por. $\rightarrow$ *condemnatio*; Liv. ab urb. 2.35; 25.4; 39.17; Ascon. in Mil. 48; 49). Na niedbałych (por. $\rightarrow$ *neglegentia*) nakładano dyscyplinujące ich grzywny ($\rightarrow$ *poena pecuniaria*; Liv. ab urb. 5.32.9). Obecność stron podczas procesu mogła być również wymuszona przez władcze działania urzędnika (*remedia praetoris*; $\rightarrow$ *coërcitio*; por. D. 25.4.1.3). Dobrowolne opuszczenie ojczyzny przed wydaniem wyroku końcowego skutkowało obłożeniem sprawcy ($\rightarrow$ *auctor/lauxtrix criminis*) „zakazem wody i ognia” ($\rightarrow$ *aquae et ignis interdictio*), co wiązało się z wyjęciem uciekiniera spod prawa, a także konfiskatą pozostawionego na miejscu majątku ($\rightarrow$ *bona damnatorum*; $\rightarrow$ *confiscatio*; Dion. Hal. 4.5; Liv. ab urb. 3.58; 25.4.9). Środki te mniej chętnie stosowano w procesach toczących się na prowincjach ($\rightarrow$ *mos provinciae*; por. Cic. in Verr. 2.41; 2.95; 4.41; 5.109). Stawienie oskarżonego na procesie zabezpieczano niekiedy przez umieszczenie go w więzieniu ($\rightarrow$ *carcer*; $\rightarrow$ *custodia reorum*). W okresie cesarskim na organy administracyjno-policyjne nałożono obowiązek (por. $\rightarrow$ *officium*) wyszukiwania, aresztowania i doprowadzania przed sądy ukrywających się oskarżonych (D. 48.17; C.J. 9.40). Zakazy wydawania wyroków na nieobecnych oskarżonych o przestępstwa zagrożone karą główną ($\rightarrow$ *poena mortis*; zob. też: $\rightarrow$ *iudicia capitalia*) przypomnieli m.in. Trajan, Septymiusz Sewer i Karakalla (PS 5.5.9; D. 48.17.1 pr.; 48.19.5). W sprawach mniejszej wagi nieobecność prawidłowo wezwanego oskarżonego uznawano za przejaw arogancji i buty ($\rightarrow$ *audacia*; $\rightarrow$ *contumacia*). Dopuszczano wówczas wydanie wyroku zaocznego (D. 48.19.5). W ustawodawstwie późnoantycznym ogólne zasady zostały złagodzone. In *absentia* karano np. oskarżonych o nadużycia członków administracji cesarskiej (CTh. 9.40.14; C.J. 9.47.21). W wypadku nieobecności oskarżyciela proces umarzano (Cic. in Verr. 2.99; D. 48.2.3.4; C.J. 9.2.4), a on sam ryzykował obciążenie kosztami procesu. Zastępstwo podczas procesu karnego dopuszczało prawo rzymskie jedynie incydentalnie (por. D. 3.3.33.2; 3.3.35.1; 48.1.13.1; C.J. 9.2.3; 9.35.11).

[M.J.]

ABSOLUTIO

Wyrok uniewinniający (por. $\rightarrow$ *innocentia*) w procesie karnym ($\rightarrow$ *causa criminalis*). Zarówno w rozprawach przed zgromadzeniami ludowymi ($\rightarrow$ *comitia*), jak i przed sądami przysięgłych ($\rightarrow$ *quaestiones perpetuae*) było to odzwierciedlenie większości głosów oddanych za uwolnieniem oskarżonego ($\rightarrow$ *reus*). Głosowano przy pomocy tabliczek z literą A (*absolvo* – uwalniam; Cic. de leg. 3.35; Brut. 97; 106; pro Planc. 16; pro Caec. 24; pro Cluent. 159; pro Flacc. 99). Równowaga gło-

sów oddanych za i przeciw skazaniu (→*condemnatio*) skutkowałą uwolnieniem oskarżonego (Cic. ad fam. 8.8; pro Cluent. 74; Plut. Cat. Min. 16; Sen. ep. 81.25; Quint. decl. min. 314; D. 40.1.24 pr.; 42.1.38;). W okresie cesarskim, kiedy do uwolnienia brakowało jednego głosu, skazaniec mógł liczyć na łaskę władcy (Dio Cass. 51.14; 51.27). W postępowaniu prowadzonym przez urzędnika (→*cognitio extra ordinem*) o uwolnieniu decydował on sam, posiłkując się opinią przybocznej rady (→*consilium*).

[M.J.]

ACCUSATIO

Oskarżenie, wniesienie oskarżenia w procesie karnym (→*causa criminalis*), akkuzacja. W procesie cywilnym odpowiednikiem oskarżenia było wniesienie *actio* (skargi, powództwa). Proces oparty na oskarżeniu miał charakter skargowy (akkuzacyjny), w przeciwieństwie do procesu wszczynanego z urzędu przez odpowiednie organy państwowe i poprzedzonego śledztwem (*inquisitio* – proces inkwizycyjny; por. →*investigatio*). Na zasadzie skargowości opierało się np. postępowanie przed →*quaestiones perpetuae*, zaś proces przed magistraturami za republiki oraz proces kognicyjny (→*cognitio extra ordinem*) były inkwizycyjne. Za dominatu wzrosło znaczenie inkwizycji, aczkolwiek dopuszczana była również skargowość. Możliwy też był system mieszany. Oskarżyciel określany był terminem *accusator*. Mógł nim być każdy dojrzały i wolny obywatel rzymski jako oskarżyciel prywatny, wyjątkowo (np. przy →*crimen laesae maiestatis* i →*crimen annonae*) niekiedy niewolnicy i kobiety (→*mulier*; →*mulier accusatrix*; zob. też: →*sexus*). Jako oskarżyciele publiczni występowali urzędnicy państwowi (→*magistratus*), np. edylowie (→*aediles*) w procesach przed zgromadzeniem ludowym (→*comitia*). Oskarżyciel ponosił osobną odpowiedzialność za takie przestępstwa procesowe, jak oskarżenie dla szykany (→*calumnia*), zмова z oskarżonym (→*reus*), mająca na celu złagodzenie jego odpowiedzialności (→*praevaricatio*) oraz umyślne i bezpodstawne porzucenie oskarżenia (→*tergiversatio*), karane na podstawie *senatusconsultum Turpillianum* z 61 roku n.e. Od oskarżycieli odróżniano donosicieli składających doniesienia (denuncjacje) o popełnieniu przestępstwa (→*delator*). Oskarżać należało co do zasady przed sądem właściwym ze względu na miejsce popełnienia przestępstwa (por. →*forum delicti commissi*).

[M.K.]

ADULTERIUM

Cudzołóstwo. W ujęciu prawa rzymskiego cudzołóstwo miało miejsce zawsze w przypadkach stosunków seksualnych między mężatką a innym mężczyzną, żonatym lub wolnym. Odpowiedzialność (por. →*capacitas*) ponosiły wówczas

obie strony. Stosunek żonatego mężczyzny z kobietą (→*mulier*; zob. też: →*sexus*) niepozostającą w związku małżeńskim nie był objęty zakresem *adulterium*. W starożytnym Rzymie cudzołóstwo było zawsze surowo karane (→*poena*). Według dawnego prawa mąż, przyłapawszy żonę na gorącym uczynku, mógł ją zabić na miejscu. W innych przypadkach stwierdzenia cudzołóstwa mąż (w legalnym małżeństwie – *matrimonium iustum*) lub ojciec (*pater familias*; →*patria potestas*) mogli zwołać sąd rodzinny (→*iudicium domesticum*) w celu osądzenia i ukarania niewiernej żony (*adultera*). W razie bezczynności członków rodziny cenzor mógł upomnieć np. męża notą cenzorską (→*nota censoria*). Całe postępowanie opierało się do końca republiki na prawie zwyczajowym (→*consuetudo*; →*mos maiorum*), chociaż nie było jednoznacznie akceptowane. Tak np. pisarz rzymski *Plaut* (II wiek p.n.e.) postulował wprowadzenie jednakowego prawa dla małżonków, stwierdzając przy tym, że gdyby karano ich za cudzołóstwo równo, to liczba ukaranych mężczyzn byłaby większa niż kobiet (*Plaut. merc.* 831–845). Od ustawy cesarza *Augusta lex Iulia de adulteriis coërcendis* cudzołóstwo stało się przestępstwem prawa publicznego (→*crimen*), aczkolwiek przepisy nie zawierały ustawowej definicji *adulterium*, które łączyło się pojęciowo również z innymi występkami obyczajowymi (→*stuprum*) lub też niekiedy z kazirodztwem (→*incestum*). Cudzołóstwo było przy tym nadal występkiem odnoszącym się przede wszystkim do żon, do mężczyzn w ograniczonym zakresie. W ustawodawstwie *Augusta* utrzymane zostały na określonych warunkach uprawnienia *pater familias* i częściowo męża do pozbawienia życia cudzołóźników na miejscu i niezwłocznie (→*ius occidendi*). Mąż w każdym razie powinien się z cudzołożną żoną rozwieść, inaczej narażał się na zarzut stręczycielstwa do nierzędu (→*lenocinium*). Oskarżenie (→*accusatio*) mogli wnieść *pater familias* i mąż w ciągu 60 dni po rozwodzie z powodu cudzołóstwa, później każdy obywatel w ciągu 4 miesięcy od rozwodu. Proces karny (por. →*causa criminalis*) miał charakter *quaestio perpetua de adulteriis* (→*quaestiones perpetuae*). Karą było wygnanie (→*relegatio*). Jeśli dotyczyło obojga cudzołóźników, to oczywiście na różne wyspy. Ponadto nakładano kary majątkowe konfiskaty połowy majątku (→*bona damnatorum*; →*confiscatio*), a dla kobiety 1/2 posagu i 1/3 pozostałego majątku (parafernalnego). Kobieta skazana za cudzołóstwo traciła w sensie prawnym i społecznym swoją godność oraz dobre imię (→*femina probrosa*). Nie ponosiła odpowiedzialności żona zmuszona do stosunku gwałtem (→*vis sexualis*), bez swojej winy (→*culpa*). Skarga z powodu cudzołóstwa przedawniała się po upływie 5 lat od momentu popełnienia przestępstwa (→*praescriptio criminis*). Karani na podstawie tej ustawy byli także stręczyciele, podżegacze (por. →*persuasio*) namawiający do cudzołóstwa oraz pomocnicy (por. →*opus et consilium*), np. udostępniający swój dom na schadzki. Podobnie mężczyzna, który zawarł małżeństwo z kobietą karaną za cudzołóstwo, sam podlegał również karze za *lenocinium*. Prawo pozostawało obojętne wobec przelotnych związków pozamałżeńskich z niewolnicami, aktorkami i innymi kobietami złych obyczajów, a także wobec rozpowszechnionych w tym czasie konkubinatów. Kary z czasem uległy zaostrzeniu, m.in. pod

wpływem chrześcijaństwa (→*Christiani*), aż do kary śmierci włącznie (→*poena mortis*; C.J. 9.9.29.4), którą *Justynian* utrzymał dla mężczyzn. Kobieta cudzołożna była chłostana (→*castigatio*; →*verberatio*; zob. też →*poena corporalis*) i zamykana w klasztorze. Zachowana została jednak również w prawie justyniańskim zasada, że żona popełniała cudzołóstwo zawsze (z mężczyzną żonatym czy wolnym), zaś mąż tylko w razie stosunków z kobietą zamężną.

[M.K.]

AEDILES

Edylowie. Rzymski urząd (→*magistratus*). W V wieku p.n.e. edylowie (plebejscy) byli kustoszami świątyni *Cerery* oraz organem pomocniczym trybunów ludowych. Stopniowo umocnili się jako samodzielna magistratura o zadaniach porządkowych. W roku 367 p.n.e. powołany został urząd edyla kurulnego, przeznaczony dla patrycjuszów. Szerzej określa edylów *Cyceron* jako nadzorców nad miastem, zaopatrzeniem i igrzyskami (*curatores urbis, annonae, ludorumque solennium*; *Cic. de leg.* 3.3.7). Byli urzędnikami wybieralnymi w liczbie po dwóch na roczną kadencję, w hierarchii magistratur lokowali się po konsulach i pretorach. Edyl kurulny wydawał ponadto edykt w sprawach handlu niewolnikami i zwierzętami oraz sprawował w tym zakresie jurysdykcję cywilną. Należały do nich obowiązki (por. →*officium*) w zakresie zaopatrzenia Rzymu w zboże (→*annona*; zob. też: →*crimen annonae*), organizacja igrzysk publicznych (*ludi*) oraz inne sprawy związane z funkcjonowaniem i życiem codziennym miasta. Kontrolowane były przez nich miejsca znane jako siedliska nieobyczajności (nierząd, hazard, pijaństwo), zagrażającej moralności i porządkowi publicznemu (edylowie jako policja obyczajowa; por. →*pax*; →*salus reipublicae*). Do edylów należała też kontrola przestrzegania ustaw przeciwko zbytkowi (→*sumptuariae leges*), w tym nadzór nad handlem zabronionymi towarami, a także nad pogrzebami, aby ich przepychy nie przekraczały ustanowionych już w ustawie XII tablic norm. Nadzorowane były targowiska miejskie (kontrola towarów oraz fałszywych miar i wag →*falsa mensura*), ścigana była również lichwa i spekulacja (policja targowa). W wiekach III i II p.n.e. rozaczali ochronę nad gruntami państwowymi (*agri publici*) oraz pastwiskami, przeciwdziałając nadużyciom ze strony właścicieli latyfundiów. Edylowie mieli prawo oskarżania (→*accusatio*) w wymienionych sprawach, a proces karny (por. →*causa criminalis*) odbywał się przed zgromadzeniem ludowym (→*comitia*). Zasadzenie opiewało na karę pieniężną (→*poena pecuniaria*) przeznaczaną zwykle na cele publiczne. W większych procesach (np. z powodu obcych praktyk kultowych, jak →*Bacchanalia*) orzekane były kary (→*poena*) surowsze (np. wygnanie; por. →*exilium*). Nie ścigali natomiast z zasady poważniejszych przestępstw (→*crimen*), zagrożonych karą śmierci (→*poena mortis*; zob. też: →*iudicia capitalia*) lub przestępstw politycznych (→*perduellio*; →*maiestas*) i nie uczestniczyli w procesach tego rodzaju. Procesy przed zgro-

madzeniem ludowym zaświadczone są głównie dla okresu wczesnej republiki (IV–III wiek p.n.e.). Z czasem ustąpiły one miejsca nowym sądom karnym (tzw. *→quaestiones perpetuae*), osłabieniu uległy więc kompetencje oskarżycielskie edylów, pozostała natomiast ich władza policyjna (*→coercitio*). W tym zakresie dysponowali oni prostymi środkami karno-administracyjnego przymusu, jak chłosta (*→castigatio*; *→verberatio*; zob. też: *→poena corporalis*), zajęcie i zniszczenie złych towarów lub fałszywych miar i wag (*→falsa mensura*) czy wreszcie grzywna (*→multa*; *→poena pecuniaria*). Najdłużej utrzymał się nadzór edylów nad sprawami targowymi i porządkiem publicznym. Z końcem pryncypatu urząd edyla został ostatecznie zniesiony. Miano edylów nosili również urzędnicy administracyjni w municypiach prowincjonalnych, w których spełniali funkcje analogiczne do edylów w Rzymie.

[M.K.]

AEQUITAS

Słuszość. *Aequitas* pochodzi od łacińskiego przymiotnika *aequus* (-a, -um), oznaczającego równy, słuszny, bezstronny. W konsekwencji oznacza słuszość w sensie równości i bezstronnego rozważenia racji obu stron oraz przyznania każdemu tego, co mu się słusznie należy. W sferze stosunków międzyludzkich rzymska *aequitas* (często w postaci *bonum et aequum* – to, co dobre i słusne) wyrażała słuszość, prawość, dobro, uczciwość i sprawiedliwość. Było to więc pojęcie o dużej użyteczności etycznej, społecznej, prawnej i politycznej. W symbolicznych przedstawieniach *aequitas* ukazywana była jako kobieta z wagą, która oznacza właśnie równe wyważenie argumentów. Frazę *bonum et aequum* przekazuje również słynna rzymska definicja: „prawo jest umiejętnością stosowania tego co dobre i słusne” (*ius est ars boni et aequi*; D. 1.1.1 pr.). Juryści oraz osoby stosujące prawo znakomicie wyczuwali powiązanie prawa i *aequitas* bez konieczności precyzowania istoty pojęć. Od *Cycerona* następuje pewne wymieszanie pojęć *aequitas* (słuszość) i *iustitia* (sprawiedliwość), co z czasem przejęli rzymscy juryści (D. 1.1.1.1; 3.5.2). W konsekwencji także waga przeszła z rąk *aequitas* do *iustitia*. Przyjmuje się, że *aequitas* najpierw oznaczała słuszość jako wynikającą z *ius naturale* społeczną sprawiedliwość wyrównawczą przyznania każdemu tego, co mu się słusznie należy (*suum cuique tribuere*). W ten sposób rozumiana była jako wspólne przekonanie właściwe wszystkim ludziom, a więc zgodne z naturą. Takie ujęcie wyraźne jest również w tekstach prawniczych (np. D. 12.6.14: *natura aequum*; D. 38.8.2: *naturali aequitate*; D. 43.26.2.2: *natura aequum*). Taka słuszość funkcjonowała początkowo niezależnie od prawa (*ius*), które opierało się na hierarchii, dyscyplinie i porządku społecznym. Później *aequitas* oznacza również prawo równe dla wszystkich obywateli, w założeniu obiektywnie słusne (*ius aequum*) i w tym sensie zbliża się do sprawiedliwości (*iustum et aequum*). Prawo niezgodne z tymi postulatami było prawem niesłusz-

nym (*ius iniquum*). W praktyce kryteria dobra i słuszności, pojmowane jako jedność, stanowiły rzeczywisty element rozważany przez jurystów przy wydawaniu rozstrzygnięć prawnych, a w sumie należały do podstaw działania całej prawotwórczej jursprudencji. Najszerze zastosowanie *bonum et aequum* czy *iustum et aequum* znajdowało w prawie prywatnym, zwłaszcza pretorskim (*ius honorarium*), które było głównym nurtem słusznościowym rzymskiego prawa. *Aequitas* zawędrowała również do rzymskiego prawa karnego. Prawnik rzymski *Marcianus* sformułował już ponadczasową w swym znaczeniu zasadę: „poczucie słuszności nie pozwala na skazanie (→*condemnatio*) kogokolwiek bez jego wysłuchania” (*inaudita causa quemquem damnari aequitatis ratio non patitur*; D. 48.17.1 pr.). *Paulus* stwierdził: „we wszystkich sprawach, ale szczególnie w prawie, należy uwzględnić słuszność” (*in omnibus quidem, maxime tamen in iure, aequitas spectanda est*; D. 50.17.90.). Powtarza tę zasadę cesarz *Konstantyn* w swojej ustawie z roku 314 n.e.: „jest przyjęte, że we wszystkich sprawach trzeba uwzględnić szczególnie sprawiedliwość i słuszność aniżeli stanowisko ścisłego prawa” (*placuit in omnibus rebus praecipuum esse iustitiae aequitatis, quam stricti iuris rationem*; C.J. 3.1.8). Na podstawie tekstów prawa rzymskiego późniejsi komentatorzy sformułowali sentencję: „słuszność przed surowością prawa” (*aequitas praefertur rigori*; glosy do: D. 15.1.32; 39.3.2.5; 47.2.62.5). Przy nieuchronnej z czasem modernizacji instytucji prawnych idea słuszności, niesiona przez prawo rzymskie, stała się fundamentalną tezą europejskiej kultury prawnej.

[M.K.]

AETAS

Wiek osoby, kategorie wieku. Prawo rzymskie wyróżniało trzy zasadnicze kategorie wieku osób: dzieci (*infans*; *infantes*) – do ukończenia 7. roku życia, nie-dojrzały (*impubes*; *pupilli*) – od 7 do 14 lat (mężczyźni; kobiety do skończenia lat 12), oraz małoletni (*minores*) – powyżej 14. roku do osiągnięcia 25 lat. Dojrzałość (*pubertas*) przypadała więc na czas po ukończeniu 14 (12) lat. Cesarz *Justynian* przy określaniu przesłanek adopcji wprowadził dodatkową kategorię, a mianowicie pełną dojrzałość, ustaloną na ukończone 18 lat (*plena pubertas*; Inst. 1.11.4). Powyżej 25. roku były to już osoby pełnoletnie. Dla dzieci i niedojrzałych pozbawionych ojca (*pater familias*) ustanawiano opiekę męskiego opiekuna (*tutela impuberum*; zob. też: →*crimen suspecti tutoris*). Wymienione kategorie wieku określały przede wszystkim zakres zdolności do czynności prawnych, ale stosowane były również w odniesieniu do odpowiedzialności (→*capacitas*) za czyny bezprawne (por. →*crimen*; →*delictum*). Dzieci i bliscy im wiekowo niedojrzały odpowiedzialności za czyny bezprawne nie ponosili. *Gaius* wyjaśnia, że dziecko (*infans*) oraz niedojrzały (*pupillus*) bliski wieku dzieciństwa (*infanti proximus*) nie różnią się wiele od chorego umysłowo (→*furor*), ponieważ w tym wieku nie mają żadnego rozeznania (*nullum intellectum habent*; Gai. 1.107). Jesz-

cze wyraźniej pisze *Modestinus*, że dziecko i chory umysłowo nie ponoszą odpowiedzialności karnej za zabójstwo ($\rightarrow$ *homicidium*), ponieważ dzieci usprawiedliwia niewinność zamiaru (*innocentia consilii*; por. $\rightarrow$ *innocentia*), a chorych nieszczęśliwy los (*fati infelicitas*; D. 48.8.12). Samo zbliżanie się wiekiem do dojrzałości (*proximus pubertati*) nie było jedyną przesłanką do przyjęcia odpowiedzialności. Prawnicy rzymscy wskazują na potrzebę rozważenia, czy niedojrzały rozumiał już bezprawność swojego działania, czyli czy był *doli capax* (D. 47.2.23; 9.2.5.2: *iniuria capax*; $\rightarrow$ *capacitas*). Tu decydowała kazuistyka, np. przeważała opinia o wczesnym pojawieniu się rozeznania w sprawach odpowiedzialności za delikty kradzieży (*furtum* – Gai. 3.208) czy bezprawnego wyrządzenia szkody (*damnum iniuria datum*: D. 9.2.5.2; zob. też: $\rightarrow$ *nox*). Niedojrzałość zdecydowanie natomiast wyłączała winę ($\rightarrow$ *culpa*) i odpowiedzialność za czyny kryminalne, zwłaszcza zagrożone karą śmierci ($\rightarrow$ *poena mortis*; zob. też: $\rightarrow$ *iudicia capitalia*; D. 21.1.23.2; 48.10.22). Do Justyniańskich Digestów przejęta została wyrażona przez *Paulusa* zasada, że prawie we wszystkich sprawach karnych przychodzi się z pomocą wiekowi i wynikającemu z niedoświadczenia brakowi rozeznania (D. 50.17.108), choć możliwe były wyjątki (por. $\rightarrow$ *maiestas*). Odnosiło się to przede wszystkim do niedojrzałych (*impuberes*), ponieważ małoletni (*minores*) odpowiadali już w pełni za dokonane przestępstwa (D. 4.4.9.2; C.J. 2.34.35.1). Młody wiek mógł być tu już tylko okolicznością wpływającą łagodząco na sędziowski wymiar kary ($\rightarrow$ *poenae mensura*; D. 4.4.37.1), chociaż szczególne natężenie zła u małoletniego sprawcy ($\rightarrow$ *auctor/auctrix criminis*) mogło odpowiedzialność zastrzyczyć (*malitia supplet aetatem*; C.J. 2.42.3 pr.). Na zakres odpowiedzialności mógł wpływać także wiek ofiary przestępstwa (por. $\rightarrow$ *passus/passa*), np. przy dzieciobójstwie ($\rightarrow$ *infanticidium*) albo seksualnych występkach ($\rightarrow$ *stuprum*; $\rightarrow$ *vis sexualis*) wobec kobiet ($\rightarrow$ *mulier*; zob. też: $\rightarrow$ *sexus*) poniżej 12 lat. Osoby starsze mogły być zwolnione na podstawie reskryptu *Antonina Piusa* z odbywania kary pracy w kopalniach ze względu na nieomogi wieku starczego ($\rightarrow$ *damnatio ad metalla*; D. 48.19.22). W procesie karnym ($\rightarrow$ *causa criminalis*) niedojrzali poniżej 14. roku życia nie powinni być z zasady przesłuchiвани ($\rightarrow$ *interrogatio*) ani tym bardziej torturowani ($\rightarrow$ *t tormenta*).

[M.K.]

AFFECTUS

Stan ducha, uczucie, stan emocjonalny. Źródła prawnicze określają m.in. wpływ na odpowiedzialność karną ($\rightarrow$ *capacitas*) gniewu ($\rightarrow$ *ira*), bólu ($\rightarrow$ *dolor*) oraz depresji (por. $\rightarrow$ *taedium vitae*), jakie mogły przenikać sprawcę ($\rightarrow$ *auctor/auctrix criminis*) przestępstwa ($\rightarrow$ *crimen*) w chwili popełniania czynu zabronionego. Emocje te odgrywały m.in. kluczową rolę w natychmiastowym wymierzeniu kary za cudzołóstwo ($\rightarrow$ *adulterium*; $\rightarrow$ *ius occidendi*; por. D. 48.5.24.4). Inne źródła posługują się ogólnym pojęciem afektu, odnosząc go do stanu zaburzenia czyn-

ności psychicznych wywołanego szczególnym wzburzeniem. Na łagodniejsze traktowanie mogli liczyć sprawcy działający pod wpływem *affectus pietatis* (Frag. Vat. 248). Na rozszerzony katalog biernych podmiotów zniewagi (→*iniuria*) miał wpływ fakt uczuciowego związku z ofiarą (→*passus/passa*) osoby, której krzywda w sposób bezpośredni nie dotknęła (D. 47.10.1.3). Z tego samego powodu (wymóg emocjonalnego zaangażowania; por. D. 47.10.18.4) nie mogły się jej dopuścić osoby psychicznie chore (→*furor*) oraz niedojrzałe (→*aetas*; D. 47.10.3.1). Za w sposób świadomy odstępującego od oskarżenia (por. →*abolitio*) uważano tego, kto nie tylko odstąpił od pierwotnego zamiaru, ale również się uspokoił (*qui affectum et animum accusandi deposuit*; D. 48.16.6.1). Mężowi kobiety (→*mulier*; zob. też: →*sexus*) skazanej na deportację (→*deportatio*) pozwolono (por. →*licentia*) utrzymać małżeństwo ze względu „mężowskie uczucie” (*mariti affectio*; D. 48.20.5.1). W odniesieniu do morderstwa krewnych (→*parricidium*) ustawa Konstantyna rzeczownikami *affectio* określa członka rodziny (CTh. 9.15.1). Do emocji towarzyszących dotknięciem grzywną (→*multa*; →*poena pecuniaria*) późnoantyczny ustawodawca odwoływał się, walcząc z plagą niszczenia starych grobów (→*sepulchri violatio*; CTh. 9.17.6).

[M.J.]

AGENTES IN REBUS

Funkcjonariusze rzymskiej służby specjalnej w okresie cesarstwa (por. →*officium publicum*), tworzący wyodrębniony korpus służby państwowej (*schola agentum in rebus*; CTh. 6.35.1:4 *scrinium agentum in rebus*). Powołani prawdopodobnie z końcem III wieku n.e. przez cesarza Dioklecjana w ramach reformowania struktur administracji państwowej zastąpili z czasem poprzednie służby kwatremistrzów wojskowych (*frumentarii*), którzy zwłaszcza na prowincjach, obok zaopatrywania w żywność, pełnili funkcje nadzorcze, kontrolne i wywiadowcze. Korpus agentów *in rebus* („do załatwiania spraw specjalnych”) zorganizowany był paramilitarnie. Jego członkowie posiadali stopnie wojskowe i byli podporządkowani organizacyjnie wysokiemu urzędnikowi centralnemu z tytułem *magister officiorum* (naczelnik biur cesarskich). Stanowisko to, o szerokiach kompetencji, utworzono za cesarza Konstantyna w roku 320 n.e. Był w istocie generalnym cesarskim kanclerzem, dowódcą gwardii pałacowej oraz służb policyjnych, nadzorował również pocztę państwową (*cursus publicus*). W konsekwencji również agenci spełniali rozliczne zadania i misje państwowe (CTh. 6.29.2; 1.9.1). Byli kurierami przewożącymi dokumenty państwowe (por. →*instrumenta*), co łączyło się również z rozwiniętą służbą pocztową cesarstwa, dostarczali przesyłki z prowincji na dwór cesarski oraz przewozili korespondencję *magistri officiorum*. Działali również w portach, gdzie kontrolowali ładunki państwowe przewożone statkami. Mieli również kompetencje policyjne (por. →*coërcitio*) związane prawdopodobnie z funkcjami szpiegowskimi i kontrwywiadowczymi – zwłaszcza śle-

dzenie ewentualnych przygotowań do zamachów i spisków przeciwko władzy cesarskiej (por. →*coniuratio*; →*conspiratio*; →*maiestas*). Uprawnieni byli do dokonywania aresztowań (por. →*custodia reorum*) i przeprowadzania przesłuchań (→*interrogatio*). Wykorzystywani bywali również do wykonywania wyroków śmierci (→*animadversio*; →*poena mortis*) na wysoko postawionych osobistościach (→*honestiores*). Powierzano im różnego typu misje specjalne i w tym zakresie współdziałali niekiedy z *notarii* – urzędnikami kancelaryjnymi, pełniącymi m.in. funkcje stenografów tajnej rady cesarskiej (*consistorium*). W konsekwencji wykonywali inne jeszcze, wymagające dyskrecji zadania, w tym misje dyplomatyczne. Od drugiej połowy V wieku n.e. instytucjonalna współpraca obu służb została określona ustawowo (C.J. 12.20.5). Liczba *agentes in rebus* sięgała w rozwoju cesarstwa kilku tysięcy, przez co, jak stwierdził *Libaniusz z Antiochii*, „oczy cesarza były wszędzie” (*Lib. orat.* 18.140). Wynagrodzenie pobierali ze skarbu cesarskiego (→*fiscus*) i wydaje się, że osiągalni wysokie dochody, ponieważ poza wynagrodzeniem z kasy państwowej pobierali ponadto dla siebie opłaty od kontrolowanych środków transportu i kontrasygnowanych dokumentów. Nie przeszkodziło to jednak szerzeniu się wśród nich korupcji, łapówkarstwa, zdzierstw i innych nadużyć (por. →*corruptio*; →*crimen repetundarum*), wskutek czego mieli fatalną reputację w społeczeństwie. Byli w sumie służbą niebezpieczną, ale stanowili jednocześnie narzędzie, którego cesarze (jak zresztą każda władza) nie chcieli się pozbywać. Ostatnie konstytucje dotyczące ich funkcjonowania pochodzą z czasów *Teodozjusza II* i zostały bez większych zmian włączone do kodyfikacji cesarza *Iustyniana* (C.J. 12.22: *De curiosis*).

[M.K.]

ALEA

Losowa gra w kości, uprawiana powszechnie w Rzymie dla rozrywki. W znaczeniu prawnym chodziło o zabroniony hazard: gdy grano o wysokie stawki pieniężne, co powodowało u graczy (*aleatores*) straty majątkowe i wpędzało ich w długi (*Cic. phil.* 2.56; 2.67; *Hor. epist.* 1.18.1). Miejsca i okoliczności gier również nie przynosiły hazardzistom uznania, albowiem grywano często w knajpach i domach publicznych, wśród pijaństwa i rozpusty (zob. też: →*luxuria*). W rezultacie hazardziści stawiani byli na równi z ludźmi o najgorszej reputacji. Niedozwolonemu hazardowi przeciwstawiano ćwiczenia sportowe, uprawiane dla wykazania męstwa i uzyskania sławy (*gloriae causa et virtutis*; D. 9.2.7.4; 11.5.23.1) jako przykłady szlachetnych rozrywek (*Cic. de off.* 1.03: *honestae exempla ludendi*). Gry hazardowe były w Rzymie zakazane również ustawowo. Ustawa taka (*lex alearia*) wspomniana jest już przez *Plautę* (II wiek p.n.e.). U *Horacego* jest już mowa o hazardzie zabronionym ustawami (*Hor. carm.* 3.24.58). Źródła prawnicze wymieniają nawet ich nazwy: *lex Titia*, *lex Publicia* i *lex Cornelia* (D. 11.5.3), ale poza tym niewiele więcej o nich wiadomo. Prawdopodobnie wyrastały one

(*leges aleariae*), podobnie jak ustawy przeciw luksusowi (→*leges sumptuariae*), z dążności arystokracji rzymskiej do utrzymania tradycyjnych obyczajów i kierowały się przeciw hazardowi jako nieobyčajnemu występkiowi, połączonemu z rozrzutnością i marnotrawstwem, chociaż wyższe stany też nie dawały dobrego przykładu. Wymieniana jest ponadto uchwała senatu (daty nieznaney) zakazująca gry na pieniądzu (D. 11.5.2.1) oraz edykt pretorski przeciw organizatorom hazardu (D. 11.1). Uprawianie hazardu wbrew ustawowym zakazom było przestępstwem (→*crimen*), zagrożonym karą grzywny (→*multa*; →*poena pecuniaria*) w wysokości prawdopodobnie poczwórnej stawki (*quadruplum*). Możliwa była również kara wygnania (→*exilium*) oraz pozbawienia praw obywatelskich (→*infamia*; zob. też: →*poena existimationis*). Relacje o procesach karnych (→*causa criminalis*) przeciwko graczom są skąpe. Zakazy egzekwowane były praktycznie wobec drobniejszych hazardzistów i ograniczały się do grzywny nakładanej przez edylów (→*aediles*) sprawujących nadzór m.in. nad „jaskiniami gry”. Poza tym długi z gry miały zwykle charakter „honorowy”, co podkreślał jeszcze biskup Ambroży z Mediolanu (Ambrosius, *De Tobia* 11,38: *Habet et alea suas leges, quas fori iura non solvant*) w IV wieku n.e. Hazard rządził się więc swoimi przepisami, których nie mogły usunąć prawa sądowe. Zakaz gier obejmował również zawieranie zakładów pieniężnych z wyjątkiem zawodów sportowych (D. 11.1.5.3). Pretor z kolei odmawiał wszelkiej ochrony prawnej osobom, które udzielając pomieszczenia hazardzistom, doznały przy tej okazji jakiegokolwiek uszczerbku na majątku lub na osobie (np. wskutek kradzieży lub bójk). Wobec osób wywierających niedozwolony przymus w celu wciągnięcia do gry lub zmuszenia do jej kontynuowania edykt pretorski groził karą grzywny oraz więzienia (→*carcer*), nawet z kajdanami (→*vincula*). W roku 529 n.e. cesarz Justynian wprowadził całkowity zakaz uprawiania gier hazardowych oraz uznał dopuszczalność żądania zwrotu przegranej stawki bez żadnych roszczeń ze strony wygrywającego (C.J. 3.43.1; 3.43.2). W razie odmowy zwrotu wygranej groziło skazanie na przymusowe prace publiczne (→*damnatio in opus publicum*).

[M.K.]

AMBITUS

Korupcja wyborcza. Ubieganie się o wybór na urząd publiczny (por. →*officium publicum*) drogą przekupstwa (por. →*corruptio*) i innych zakazanych praktyk. Działania uznane za przestępstwo prawa publicznego (→*crimen*). Zjawisko nieuczciwych metod wyborczych występowało szerzej w okresie republiki z powodu corocznych wyborów na urzędy. Pierwsza ustawa datowana jest na rok 432 p.n.e., a chodziło o ochronę plebejuszy przed nadużyciami ze strony patrycjuszy w walce wyborczej. Do końca republiki ukazało się kilkanaście ustaw *de ambitu*, w tym ustawy określające sankcje karne (→*poena*). Wytoczono również pierwsze procesy karne (→*causa criminalis*) z powodu wyborczych prze-

stępstw. Szczególny rozkwit legislacji w tym zakresie przypadł na I wiek p.n.e.: *lex Cornelia de ambitu* z czasów *Sulli* oraz *lex Pompeia de ambitu* z roku 52 p.n.e. Ostatnia była *lex Iulia de ambitu* z roku 18 p.n.e., inspirowana przez cesarza *Augusta*. W okresie cesarstwa ustawodawstwo *de ambitu* straciło w Rzymie na znaczeniu, ponieważ o mianowaniu urzędników (→*magistratus*; →*officium publicum*) decydował sam cesarz. Wybory odbywały się natomiast dalej w municypiach. Nielegalne praktyki polegały m.in. na krążeniu (*ambitio*) podczas kampanii wyborczej po miejscach publicznych w celu zbierania głosów, ponadto były to spiski i sprzysiężenia (por. →*coniuratio*; →*conspiratio*) w celach wyborczych, rozdawnictwo pieniędzy wśród potencjalnych wyborców (por. →*sportulae*) oraz inne zakamuflowane formy przekupywania wyborców, organizowanie darmowych igrzysk, polowań i uczt, wreszcie zastraszanie (por. →*concussio*; →*crimen concussionis*; →*terror*) przeciwników politycznych zabójstwami (→*homicidium*) i podpaleniami (→*incendium*). Kary (→*poena*) wprowadzane przez kolejne ustawy i nakładane w procesach (*quaestio perpetua de ambitu*) były zróżnicowane, od czasowego pozbawienia *ius honorum* (czyli zakazu ubiegania się o urzędy, np. przez 10 lat), pozbawienia miejsca w senacie oraz infamii (→*infamia*; zob. też: →*poena existimationis*), przez kary pieniężne (→*multa*; →*poena pecuniaria*), aż po wygnanie (za republiki: →*aquae et ignis interdictio*; w cesarstwie: →*deportatio*) z konfiskatą majątku (→*confiscatio*; zob. też: →*bona damnatorum*). Dalszych interpretacji (→*interpretatio*) w tym zakresie dokonywali cesarze w IV i V wieku n.e. Kampanie wyborcze nie uległy większym zmianom do dzisiaj.

[M.K.]

ANALOGIA

Analogia. Zwyczajowe prawo karne Rzymian (→*consuetudo*; →*mos maiorum*) dominujące w okresie formowania się struktur państwowych opierało się na wnioskowaniu *per analogiam*. Do zjawisk budzących społeczny niepokój (zwłaszcza tych naruszających sakralny ład; por. →*pax deorum*; →*monstrum*) odnoszono się przez przywoływanie sytuacji podobnych. Ponieważ ustawy rzymskie aż do czasów *Justyniana* były uchwalane w trybie reaktywnym (stanowiły odpowiedź na konkretne wydarzenie i do niego się odnosiły), ich późniejsza interpretacja (→*interpretatio*) często przybierała maksymalnie ekstensywną formę. Wypadki przewidziane w nich traktowano jedynie jako przykłady (→*exemplum*). Otwierały one przed sędzią możliwość wymierzenia jednostce kary (→*poena*), kiedy mimo braku tożsamości dostrzegł podobieństwa pomiędzy istniejącymi „precedensami” a rozpoznawaną przez siebie sprawą (→*causa criminalis*). Idealne możliwości dla tego rodzaju działań stworzyła formuła procesu kognicyjnego (→*cognitio extra ordinem*; por. D. 47.10.15.26). W okresie cesarskim podstawowym punktem odniesienia, w oparciu o który wnioskowano *per analogiam*, stały się posiadające moc ustawy konstytucje cesarskie. W procesach politycznych

(→*maiestas*), jeżeli brakowało regulacji ustawowej, wymagano wręcz, by kara została wymierzona w oparciu o kreatywną interpretację prawa przez sędziego (*ad exemplum legis*; D. 48.4.7.3). Zachętę do stosowania analogii można było znaleźć również w rozszerzającej wykładni przepisów odwołujących się do „ducha ustawy” (*sententia legis*; por. D. 48.9.3; *ratio legis*; por. 48.19.33) oraz zdrowego rozsądku (*naturalis ratio*; →*ratio*), który uznano za „milczące prawo” (*lex tacita*; D. 48.20.7 *pr.*). Okazjonalnie formułowano przy tym humanitarne (→*humanitas*) postulaty (por. D. 48.19.42; 50.17.155.2).

[M.J.]

ANIMADVERSIO

Ukaranie, każda wymierzona kara (→*poena*). *Animadversio capitalis* oznaczała karę śmierci (→*poena mortis*), a *animadversio pecuniaria* – karę pieniężną (→*poena pecuniaria*). *Animadversus* to osoba ukarana śmiercią.

[M.K.]

ANIMUS

1. Wola, zamiar (por. D. 39.5.34; 47.4.1.15; 48.20.5.1). Pojęcie synonimiczne: *mens* (por. D. 47.21.2; C.J. 9.8.6.2). Kiedy wyrażenie to kojarzono z premedytacją (por. →*dolus malus*; →*scientia*), do rzeczownika dodawano zwykle przydawkę wskazującą na rodzaj przestępstwa, np. „zamiar dokonania kradzieży” (→*animus furandi*; *animus furti faciendi*; D. 9.2.41.1), „zamiar zabójstwa” (→*animus occidendi*; zob. też: →*voluntas*). Za złamanie dobrych obyczajów (→*boni mores*) nie odpowiadał ten, kto ubiczował (→*castigatio*; →*verberatio*; zob. też: →*poena corporalis*) cudzego niewolnika w celu jego skarcenia (*animus corrigendi*) oraz w nadziei na jego poprawę (*animus emendandi*; →*emendatio*; D. 47.10.15.38). Za zniewagę (→*iniuria*) zaś ten tylko ponosił odpowiedzialność, kto podejmował działania wobec syna bądź niewolnika z uprzednim zamiarem (*animus iniuriae faciendae*; D. 47.10.26). Analogicznie w wypadku znieważenia grobu (*animus sepulchri violandi*; →*sepulchri violatio*; D. 47.12.3.1).

2. Nastawienie, przekonanie (por. D. 48.5.14.4). Oskarżenie (→*accusatio*) o zdradę stanu (→*maiestas*) mogło skutkować konfiskatą majątku (→*confiscatio*; zob. też: →*bona damnatorum*), nawet jeżeli oskarżony (→*reus*) zmarł podczas procesu karnego (→*causa criminalis*), o ile podstawą było wrogie nastawienie do państwa lub cesarza (*hostilis animus adversus rem publicam vel principem*; →*successio poenae*; D. 48.4.11). Ustawy chrześcijańskie przeniosły ten schemat na świętokradztwo (*animus sacrilegus*; →*sacrilegium*; C.J. 9.49.10.5). Za bigamię (→*bigamia*) karano nie w oparciu o zakaz ustawy, ale nastawienie ducha (*animi destinatio*; C.J. 9.9.18 *pr.*).